

ISSN 1898-7729

SKAUT

HARCERSKIE PISMO HISTORYCZNE
TARNÓW, NR 3-4 [19-20] GRUDZIEŃ 2009 r.



*Hm. Aleksander Szczęsikiewicz (1897-1980)
jako komendant hufca lwowskiego ZHP w latach 1929-1931*

ALEKSANDER SZCZĘŚCIKIEWICZ (1897–1980)

– OSTATNI KOMENDANT LWOWSKIEJ CHORĄGWI HARCERZY ZHP

Komendant męskiego hufca lwowskiego i ostatni komendant Lwowskiej Chorągwi Harcerzy – hm. Aleksander Szczęścikiewicz urodził się 24 sierpnia 1897 roku we Lwowie. Jego ojcem był Stanisław Szczęścikiewicz (1873–1938), matką Karolina z domu Kurasiewicz (1868–1957). Miał siostrę Izabelę¹ oraz brata Zbigniewa².

Lwowska młodość

Dzieciństwo spędził na lwowskim Łyczakowie, gdzie uczęszczał do szkoły wydziałowej, a następnie do szkoły handlowej. Mając niespełna czternaście lat, wyruszył 5 sierpnia 1911 roku, na długą, wakacyjną wędrówkę pod opieką nauczyciela gimnastyki B. Gigera. Dzień ten był równocześnie dniem jego zaciągu do powstałej pod wodzą Waleriana Sikorskiego IX Lwowskiej Drużyny Skautowej im. Jana Kilińskiego³.

Drużyna zrzeszała młodzież z łyczakowskich szkół powszechnych, wydziałowych oraz VI gimnazjum. W domu przy ul. Staszica 5 posiadała osobną izbę, w której urządzono świetlicę i bibliotekę. Przechowywano tam także karabiny. Bardzo szybko członkowie drużyny umundurowani zostali w jednolite bluzy i krótkie spodnie. Na kapeluszach mieli przyczepione rozetki w żółtym kolorze drużyny.

Jesienią 1911 roku młodzi skauci często organizowali ćwiczenia poza Lwowem. Z końcem października cała

drużyna brała udział w bardzo wówczas popularnej grze terenowej „Zbarażczyk”. Dzięki tym zajęciom A. Szczęścikiewicz zdobył stopień młodzika, co nastąpiło po odbytym 30 grudnia 1911 roku egzaminie.

Od wiosny 1912 roku uczestniczył wraz z drużyną m.in. w zlocie sokolim w Skolem, a następnie brał udział w wielu wycieczkach do Podhorzec, Podkamienia, Żółkwi, Przemyślan, Bóbrki i Złoczowa. W ich trakcie odbywały się manewry typu wojskowego. Ćwiczenia terenowe odbywały się praktycznie co tydzień, w soboty i niedziele, zastępami bądź całą drużyną. Oprócz nich odbywały się zajęcia w izbie skautowej, 2–3 razy w tygodniu skauci gimnastykowali się w sali Sokoła-Macierzy, a w lecie na boisku sportowym. Odbywali też naukę strzelania. IX drużyna brała również udział w licznych uroczystościach patriotycznych⁴. Pierwszy, bardzo intensywny rok działania zaowocował zdaniem 7 lipca 1912 roku przez A. Szczęścikiewicza egzaminem z sygnalizacji, oraz nominacją 20 października tego roku na zastępowego I zastępu.

W kolejnym roku działalności Aleksander, wciąż jako zastępowy, uczestniczył m.in. w zlocie sokolim w Złoczowie oraz na wycieczce w Przemyślanach, a w grudniu 1913 roku złożył Przyrzeczenie Skautowe na ręce trzeciego z kolei drużynowego IX LwDS, druha Jana Szymańskiego⁵. Na zdobycie kolejnego stopnia – wywiadowcy, musiał czekać do 30 kwietnia 1914 roku⁶. Był w tym czasie

¹ Maria Izabela Weber z d. Szczęścikiewicz, ur. 30 VI 1899 r. we Lwowie, należała do II Lwowskiej Drużyny Skautek od 1914 r., podharc mistrzyni, członkini Lwowskiej Chorągwi Harcererek, nauczycielka i opiekunka drużyny harcerskiej w Brodach, zm. 8 XI 1975 r. w Bytomiu.

² Zbigniew Szczęścikiewicz, ur. 5 IX 1903 r. we Lwowie, członek m.in. Kolejowego Przystosobienia Wojskowego, zm. 30 VIII 1970 r. we Wrocławiu.

³ Legitymację skautową A. Szczęścikiewicz otrzymał 3 VII 1914 r., zachowała się w odpisie z 23 II 1937 r. w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego w Rembertowie,teczka osobowa A. Szczęścikiewicza; wszystkie inne cytowane dokumenty – także w archiwum autora; w luźnych zapiskach i ankietach z lat 1946–79, m.in. w Ankiecie Działacza Bytomskiego Hufca ZHP z 30 XI 1979 r., A. Szczęścikiewicz podawał różne daty wstąpienia i początku działalności w skautingu (podawał je z pamięci, więc czasem są różne w różnych dokumentach); w artykule tym, autor stara się wskazywać najbardziej uprawdopodobnione daty wydarzeń.

⁴ A. SZCZĘŚCIKIEWICZ, *Fragm. historii IX Lwowskiej Drużyny Skautowej im. Jana Kilińskiego*, Skaut. Jednodniówka Zjazdu harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość, Lwów 23–24 maja 1936, s. 32–34

⁵ Pierwszym drużynowym był Walerian Sikorski, drugim – wiosną 1913 r. jego brat Franciszek, a po kilku miesiącach Jan Szymański; informacja ta zaczerpnięta z: A. SZCZĘŚCIKIEWICZ, *Fragm. historii IX Lwowskie...*, różni się od ustaleń m.in.: A. PANKOWICZ i J. WOJTYCZA, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting Polski w Galicji w latach 1911–1918*, Kraków-Warszawa 2000, s. 105; biorąc pod uwagę tę publikację, można sądzić, że A. Szczęścikiewicz należał początkowo do X LDS, co może potwierdzać jego notatka z lat czterdziestych XX w.: „Z końcem 1911 r. zostałem przydzielony do IX-tej Lwów. drużyny skautowej”; na tym etapie badań nie udało się rozwikłać tej zagadki.

⁶ Odpis legitymacji skautowej A. Szczęścikiewicza, s. 3



IX Lwowska Drużyna Skautowa w Przemyślanach – 1913 r.

też sekretarzem drużyny, zdobył siedemnaście sprawności skautowych. Kolejny stopień – ćwika, uzyskał w maju 1914 roku. Działo się to w czasie, gdy przygotowywał się do matury, którą zdał 27 VI 1914 roku oraz w trakcie organizowania obozu letniego, planowanego w niedalekich od Lwowa Pustomytach, w terminie od 5 do 31 sierpnia 1914 roku. Mimo wybuchu wojny, młodzież wyjechała na odpoczynek, który został jednak przerwany po niecałym tygodniu, na skutek groźnych informacji napływających z różnych stron Europy. A. Szczęścikiewicz wrócił więc z drużyną do Lwowa.

Wojenne szlaki

Tak jak wielu innych, 31 sierpnia 1914 roku A. Szczęścikiewicz wraz z Stanisławem Sedlaczkiem, ówczesnym sekretarzem Lwowskiej Komendy Skautowej zaciągnął się do Legionu Wschodniego. Z Mszany Dolnej, nie złożony przysięgi na wierność cesarzowi, udał się do Legionu Zachodniego do Krakowa. Został zakwaterowany w szkole w Dębnikach, tam jednak zachorował na czerwonkę, w wyniku czego został zwolniony 8 grudnia 1914 roku ze służby w Legionach i odesłany 12 grudnia na leczenie do miejscowości Roudnice n. Łabą w Czechach. Stamtąd przeniesiony został na początku 1915 roku do obozu polskiego w miejscowości Choceń.

W maju 1915 roku, po nabraniu sił po długiej chorobie, A. Szczęścikiewicz zorganizował początkowo zastęp,

którego członkowie, po zdaniu egzaminu na stopień ochotnika, werbowali nowych ochotników⁷. Komendę nad drużyną objął A. Szczęścikiewicz na początku lipca (1 sierpnia otrzymał stopień przodownika). Funkcję tę łączył z pracą w wielu polskich stowarzyszeniach wychodźczych, którą zakończył w grudniu 1915 roku, wyjeżdżając do Lwowa. Próby ponownego wstąpienia do legionów ponawiane jeszcze w Chocniu nie powiodły się z przyczyn zdrowotnych. Tak samo, jako niezdolny do służby wojskowej, został zakwalifikowany we Lwowie w trakcie obowiązkowego poboru do wojska austriackiego.

Nieoczekiwanie, w maju 1916 roku został jednak powołany do wojska, a próby wyreklamowania się celem wstąpienia do legionów, potraktowane zostały jako uchylanie się od służby w armii austriackiej. W przyspieszonym trybie, z adnotacją P.V.⁸ w dokumentach, został skierowany do 61 baonu saperów w Krems. Po przeszkoleniu, jako szeregowiec został wysłany na front włoski, gdzie przeżył osiemnaście miesięcy w niezwykle trudnych warunkach górskiego frontu.

⁷ H. HORODYSKA, *Baraki w Chocniu*, „Życie Nowe”, Wiedeń, nr 4, 5 VII 1915, s. 10–12 [w:] R.K. DASZKIEWICZ, *Harcerstwo Polskie poza granicami kraju, od zarania do 1930 roku w relacji i dokumentach (przygotował do wydania L. FORMELA)*, Lublin 1983

⁸ *Politisch Verdächtig*, niem. – politycznie podejrzany



Hm. A. Szczęścikiewicz w swoim lwowskim mieszkaniu w Ryнку

Walczył w oddziale szturmowym miotaczy ognia (Flammenwerfer Abteilung). Brał w wielu bitwach m.in. nad rzeką Isonzo, nad Brentą i Piawą. W kolejnej bitwie nad rzeką Isonzo w październiku 1918 roku w wyniku wybuchu pocisku został ranny. Po trudnym leczeniu w przyfrontowym szpitalu, został odesłany do szpitali tyłowych w Bozen⁹, Innsbrucku, Pardubicach i Mährisch Schönberg¹⁰. Po wyleczeniu otrzymał rozkaz wyjazdu do Krems nad Dunajem, a stamtąd przez Lwów do macierzystego 95 pułku piechoty w Stanisławowie. Do Lwowa dotarł w dzień po opanowaniu większej części miasta przez Ukraińców – 2 listopada 1918 roku. Mimo, że Rynek był w rękach ukraińskich, przedostał się do mieszkania rodziców w kamienicy Rynek 41, gdzie jednak został internowany i uwięziony w piwnicy przez oficera ukraińskiego Kobryńskiego vel Kobrzyńskiego. Z tego improwizowanego więzienia wydostał się dopiero po odbiciu okolic lwowskiego rynku przez wojska polskie 22 listopada 1918 roku. Dzień później zgłosił się do najbliższej komendy wojskowej i otrzymał przydział do oddziału wartowniczego 30 pułku piechoty (przemianowany później na 40 pp.). W jego szeregach walczył o odblokowanie wciąż oblężonego przez wojska ukraińskie Lwowa. Po zakończeniu walk otrzymał przydział w stopniu plutonowego do 1-szej Kompanii Etapowej we Lwowie. Początkowo brał udział w ochronie transportów amunicji, żywności i wyposażenia wojskowego pomiędzy Przemysłem, Warszawą oraz innymi miastami a Lwowem. Od

początku 1919 roku stacjonował w rodzinnym mieście. 19 marca 1919 roku uczestniczył w uroczystości nadania mu Dyplomu i odznaki „Orleńca”¹¹. Podjął też naukę śpiewu solowego w Szkole Muzycznej im. I. Paderewskiego we Lwowie, a następnie rozwijał swój głos na prywatnych lekcjach u prof. Ireny Różyckiej, przy ul. Dwernickiego¹². Po obozie w tarkcie wakacji, w miarę możliwości i wolnego czasu po służbie wojskowej, starał się wspomagać działalność lwowskich drużyn. Do stopnia sierżanta został awansowany 20 grudnia 1919 roku.

Dwudziestolecie międzywojenne

Z nadejściem nowego roku nastąpił okres większej stabilizacji życia. Po kursie A. Szczęścikiewicz zdobył stopień Harcerza Orlego i został powołany 28 kwietnia 1920 roku do Naczelnej Komendy Skautowej we Lwowie. 10 lipca 1920 roku miał się rozpocząć w Uhercach kurs instruktorski przyszłej Chorągwi Lwowskiej. Z uwagi na ofensywę bolszewicką, kurs został przeniesiony do Rzesznej Polskiej¹³. Komendantem był druh Józef Dobecki,

⁹ Miejscowość Bolzano we Włoszech

¹⁰ Miejscowość Šumperk w Czechach

¹¹ *Towarzyszowi Broni Pluton. Aleksandrowi Szczęścikiewiczowi za dzielność i wierną służbę Ojczyźnie ku pamięci przebytych bojów w Obronie Lwowa i Kresów wschodnich w r. 1918–1919. odznakę honorową „Orleńca” nadaję. Dan we Lwowie 19 marca 1919. Dowódca Armii „Wschód” /–/ Rozwadowski gen.; odpis dyplomu z dnia 13 marca 1933 r.*

¹² Z przerwami spowodowanymi służbą wojskową oraz wojną polsko-bolszewicką, naukę zakończył jako eksternista w 1927 r. egzaminem państwowym. Na tej podstawie został przyjęty do Związku Artystów Scen Polskich. W latach 1928–39 śpiewał w operze lwowskiej oraz w lwowskim radiu.

¹³ Miejscowość leżąca na północny-zachód od Lwowa

a gospodarzem A. Szczęścikiewicz. Kurs zakończono 27 lipca 1920 roku. Większość uczestników kursu, pod dowództwem komendanta, zgłosiła się następnego dnia do 240 pułku piechoty we Lwowie, natomiast Szczęścikiewicz pozostał według przydziału we własnym oddziale wartowniczym z którym przeżył wojnę polsko-bolszewicką.

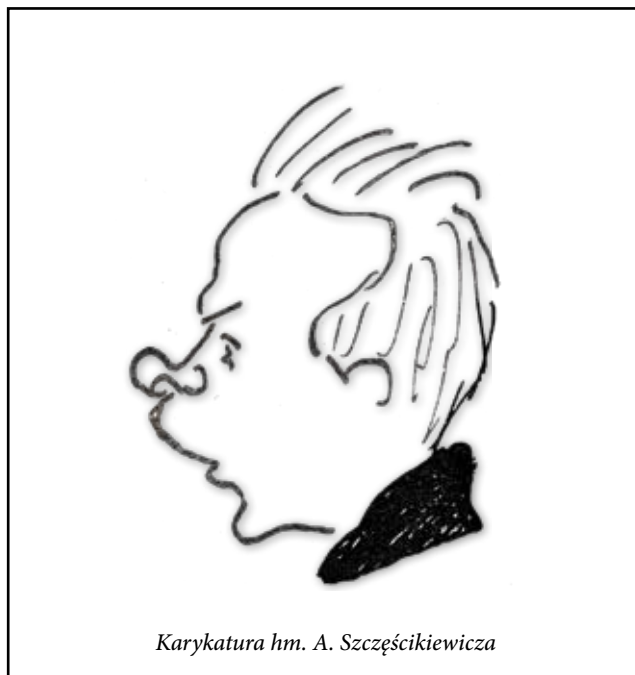
W wyniku podjętej uchwały przez V Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej, jaki miał miejsce w Warszawie od 30 października do 2 listopada 1920 roku, został mianowany na stopień podharc mistrza. 1 stycznia 1921 rok otrzymał funkcję kierownika referatu personalnego jako członek sztabu Lwowskiej Chorągwi Harcerzy ZHP.

Z wojska został przeniesiony do pospolitego ruszenia (i skreślony z ewidencji) z kategorią C2 19 kwietnia 1921 roku. Biegły już wtedy przygotowania do Zlotu Harcerstwa Lwowskiego jaki miał miejsce we Lwowie w dniach 1–3 lipca tego roku z okazji 10-lecia powstania skautingu. A. Szczęścikiewicz z Waławem Muszyńskim przygotowali na tę okazję wystawę w Kasynie Miejskim.

Po wakacjach A. Szczęścikiewicz objął komendę Obwodu III lwowskiego Hufca Harcerzy. Zdobył też w tym roku stopień Harcerza Rzeczypospolitej. Jako cywilny pracownik znalazł zatrudnienie w Dowództwie Okręgu Generalnego Lwów. Był referentem personalnym i rejestratorem korespondencji poufnej.

Od początku nowego roku nastął czas zmian: A. Szczęścikiewicz został na krótko (od 14 I do 4 III 1923 r.) drużynowym I Lwowskiej Drużyny Harcerzy, z funkcji tej jednak musiał zrezygnować gdyż został powołany w skład komendy Hufca Harcerzy we Lwowie, a 30 kwietnia zakończył pracę w DOG Lwów. Nauka śpiewu także pochłaniała wiele czasu. Kilkumiesięczna przerwa przed kolejnym zatrudnieniem od 1 października 1923 roku w I Wydziale Izby Skarbowej we Lwowie¹⁴, pozwoliła na przygotowanie obozu stałego I LwDH tym razem w Ujsołach, a następnie obozu wędrownego na trasie Babia Góra-Tatry-Pieniny. 15 maja 1924 roku doszło do połączenia XXI LwDH im. A. Małkowskiego z I LwDH i objęcia funkcji drużynowego przez A. Szczęścikiewicza. W tej roli wystąpił z drużyną na Zlocie Narodowy ZHP w Warszawie oraz na obozie w Stynawie Niżnej.

Po wakacjach 1924 roku nastąpiła dostrzegalna zmiana w życiu A. Szczęścikiewicza, który coraz więcej czasu poświęcał na naukę śpiewu operowego, a mniej zajmował się sprawami harcerstwa. Jeszcze w 1925 roku poprowadził obóz wędrowny „Dookoła Polski” jako komendant, jednakże w kolejnym roku uczestniczył w obozie tylko w roli opiekuna. Po zdaniu 9 VII 1927 roku egzaminu w Warszawie do Związku Artystów Scen Polskich, gdy



Karykatura hm. A. Szczęścikiewicza

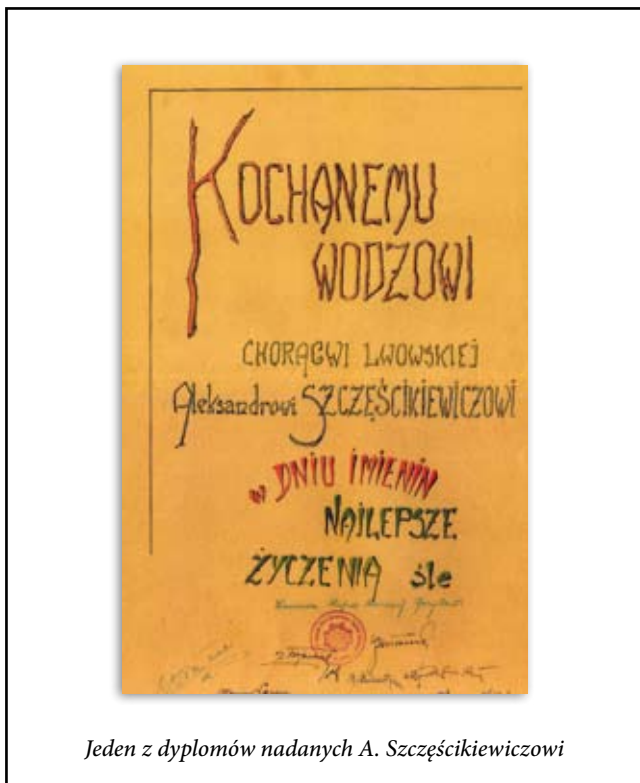
nabył uprawnienia do występowania na deskach scen operowych, powrócił ze zdwojoną energią do działania w harcerstwie. W sierpniu 1927 roku uczestniczył w obozie jeszcze w roli opiekuna, ale już w następnym roku poprowadził obóz w Pistyniu, odrodzonego po trzyletniej przerwie Hufca Lwowskiego ZHP, którego został komendantem. Był również członkiem władz Lwowskiej Chorągwi Harcerzy ZHP. Równoległe pracował w Izbie Skarbowej, śpiewał jako solista w Operze we Lwowie, jako artysta estradowy na wielu koncertach wyjazdowych oraz występował w audycjach radiowych lwowskiego radia.

Ponownie pełnił funkcję komendanta hufca lwowskiego (będąc mianowany na stopień harcmistrza ze starszeństwem od 15 grudnia 1920 roku) w latach 1930–1931. W tym czasie organizowane były obchody rocznicowe związane z dwudziestą rocznicą działalności lwowskiego skautingu. Rozkazem L. 14 z 11 września 1931 roku komendant hufca wydał rozkaz zatwierdzający nadanie: „Odznaki 20-to lecia Harcerstwa lwowskiego”¹⁵.

Po raz pierwszy A. Szczęścikiewicz został komendantem Lwowskiej Chorągwi Męskiej ZHP, obejmującej swym zasięgiem województwa: lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie 19 grudnia 1931 roku. Funkcję tę pełnił do kwietnia 1932 roku i ponownie od 1 sierpnia tego roku do 7 grudnia 1933 roku (sprawy zawodowe oraz rodzinne spowodowały jego rezygnację już w lipcu 1933 r. przed wyprawą IV Światowe Jamboree na Węgrzech). W tym czasie otrzymał stopień honorowego instruktora Związku Skautów Rumuńskich oraz Odznakę tego stopnia, nadane mu 23 VIII 1932 roku. Od września 1932

¹⁴ Pracował tam do końca września 1939 r. Po reorganizacji Izby Skarbowej przez okupanta sowieckiego, zwolniony został 31 X 1939 r.; pracował dorywczo jako księgowy do 10 XII 1940 r.

¹⁵ Zaprojektowana przez druha Józefa Charysza



Jeden z dyplomów nadanych A. Szczęścikiewiczowi

roku był również przewodniczącym komisji prób na stopień harcmistrza.

Mimo nawału obowiązków zawodowych, w okresie od kwietnia 1934 do maja 1935 był kierownikiem wydziału I Organizacyjnego KCH i równocześnie był przewodniczącym komisji prób na stopnie i sprawności przy lwowskim hufcu ZHP.

Ponownie wybrany 5 V 1935 roku na funkcję komendanta chorągwi uczestniczył w Zlocie Jubileuszowym Harcerstwa Polskiego w Spale oraz w II Światowym Zlocie Roversów w Ingarö w Szwecji. Po okresie wakacyjnym, chcąc poznać środowiska, przeprowadził we wrześniu wizytację hufca w Sokalu, a w dniach 16–27 października hufca w Stanisławowie.

Wiele spraw harcerskich załatwiał we własnym mieszkaniu w Rynku. Jego ogromny pokój pełen dzieł sztuki, kilimów i zbiorów numizmatycznych oraz wycenzurowanych na zlotach pamiątek skautowych, wypełniony meblami gdańskimi, miał niezwykłą atmosferę, która udzielała się wielu instruktorom. Franciszek Machalski – redaktor lwowskiego „Skauta” i poeta, urzeczony postacią hm. A. Szczęścikiewicza zadedykował mu, jako komendantowi wypraw zagranicznych wiersz: Traperzy serc wydrukowany w piśmie „Skaut” t. XXIV, nr 18 z 15 V 1937

Pracując cały czas w Izbie Skarbowej, A. Szczęścikiewicz ponownie został zatrudniony w 1938 roku w Operze Lwowskiej. Dodatkowa praca ograniczyła znacznie czas wolny. Mimo to starał się jak najlepiej wypełniać wszelkie obowiązki, uczestniczył w wielu uroczysto-

ściach harcerskich organizowanych przez poszczególne hufce (uczestniczył m.in. w dniach 23–25 kwietnia 1938 roku w poświęceniu proporca I Drużyny Harcerzy im. S. Żółkiewskiego w Drohobyczu). Był także działaczem Zarządu Okręgu Lwowskiego ZHP.

Jesienią 1938 roku rozpoczęto rozmowy z A. Szczęścikiewiczem o tworzeniu pomocniczych oddziałów wojskowych złożonych z harcerzy i instruktorów. Prace toczyły się na tyle wartko, że przygotowano i wydrukowano legitymacje Pogotowia Harcerskiego¹⁶. 1 września 1939 roku A. Szczęścikiewicz przebywał w budynku lwowskich komend hufca i chorągwi przy ul. Kurkowej 12, gdzie rejestrowali się harcerze w ramach Pogotowia Harcerskiego i byli przydzielani do Kompanii Wartowniczej, a po 5 września do utworzonej Ochotniczej Kompanii Harcerskiej Obrony Lwowa.

Konspiracja

Lwów został poddany wojskom sowieckim 22 września 1939 roku. Już w tym dniu, na kilka godzin przed wkroczeniem okupantów do Lwowa, spotkali się harcmistrzowie (nie tylko lwowscy), którzy spacerując ulicami Kurkową i Czarnieckiego powzięli decyzję o utworzeniu tajnej organizacji, nazwanej później Harcerską Organizacją Niepodległościowo-Wojskową¹⁷, mającej obejmować swym zasięgiem województwa: Lwowskie, Tarnopolskie, Stanisławowskie, Wołyńskie i Poleskie. W trakcie tego niezwykłego spaceru omówiono podstawowe założenia organizacyjne i przydzielono funkcje poszczególnym instruktorom. Hm. Wilhelm Słaby¹⁸ został komendan-

¹⁶ T. DRECHSLER, *Wspomnienie [w:] Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku*, Wybór, wstęp i opracowanie J. WOJTYCZA, Kraków 2002, s. 19; T. Drechsler w tym samym wspomnieniu podaje informację: *Jesienią 1938 r. nastąpiła zmiana komendanta Lwowskiej Chorągwi Harcerzy. Funkcję tą objął hm Mieczysław Świerczyński. Początek 1939 r. zwiastował już nadejście wojny. Dla harcerstwa lwowskiego oznaczało to zmobilizowanie drużów Jędrachowicza i Świerczyńskiego, którego zastąpiłem jako p.o. hufcowy*; Stwierdzenie jakoby M. Świerczyński pełnił funkcję komendanta Lwowskiej Chorągwi Harcerzy, a po nim funkcję tę objął Tadeusz Drechsler jest sprzeczna z zaświadczeniem, wydanym 10 listopada 1961 r. przez HR Emila Iwańskiego: *Świadom pełni odpowiedzialności za wystawienie niniejszego dokumentu zaświadczam, że jako długoletni przyboczny Komendanta Chorągwi Harcerzy we Lwowie ob. Aleksandra Szczęścikiewicza, którą to służbę pełniłem od dnia 4 października 1930 r. do września 1939 r. byłem naocznym świadkiem lub równocześnie uczestnikiem szeregu wystąpień i wyróżnień, które na przestrzeni tego czasu ob. Aleksander Szczęścikiewicz bądź dokonał bądź otrzymał*; Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Katalog rękopisów akcesyjnych: Akc. 5/2000/2; kopia w archiwum autora.

¹⁷ J. WĘGIERSKI, *Lwowska konspiracja harcerska 1939–1949* [w:] „Rocznik Tarnowski 1995/96”, Tarnów 1996, s. 64–65

¹⁸ Słaby Wilhelm (Adam Sławski), ps. „Japa”, „Japończyk” (ur. 1 I 1901 r., Przemyśl – zm. 1 V 1997, Katowice),

Obozy i wyprawy A. Szczęścikiewicza

Lp.	Data	Miejsce	Rodzaj	Funkcja
1.	5–11 (31) VIII 1914 r.	Pustomyty	Obóz stały	Zastępowy
2.	11 VII–29 VIII 1919 r.	Budzów	Kolonia skautowa I i II lwowskiej drużyny	Komendant obozu
3.	10–27 VII 1920 r.	Rzęsna Polska	Kurs instruktorski	Gospodarz
4.	15–28 VII 1921 r.	Pieniny i Tatry	Obóz wędrowny	Z-ca komendanta
5.	21 VI – 4 VII 1922 r.	Gorgany i Czarnohora	Obóz wędrowny I LDH	Gospodarz i fotograf
6.	5 VII – 16 VIII 1923 r.	Ujsoły	Obóz stały I, XXV LDH, i I Dublańskiej DH	Opiekun
		Babia Góra-Tatry	Obóz wędrowny	Komendant
7.	3–10 VII 1924 r.	Warszawa	Zlot Narodowy	Komendant obozu I Lwowskiej Drużyny Harcerskiej
8.	12–30 VII 1924 r.	Stynawa Niżna	Obóz stały	Komendant
9.	14–30 VII 1925 r.	„Dookoła Polski” – Lwów-Lesko-Zakopane-Tarnów	Obóz wędrowny	Komendant
10.	4–30 VII 1926 r.	Pistyni	Obóz stały	Opiekun
11.	10–27 VIII 1927 r.	Sianki	Obóz stały	Opiekun
12.	14 VII – 9 VIII 1928 r.	Pistyni	Obóz stały hufca	Komendant
13.	9–26 VII 1929 r.	Poznań	II Narodowy Zlot	Komendant drużyn lwowskich
14.	27 VII – 20 VIII 1929 r.	Arrowe Park, Anglia	Jamboree	Komendant drużyn lwowskich
15.	12 VII – 2 VIII 1930 r.	Piwniczna	Obóz stały	Komendant
16.	20 VI – 12 VII 1931 r.	Praga, Czechosłowacja	Zlot Skautów Słowiańskich	Kierownik Wydziału Ogólnego w Komendzie Wyprawy
	3–12 VII 1931 r.	Ostrawa-Bucze Harcerskie	Obóz wędrowny	Komendant
17.	3–30 VI 1932 r.	Sibiu, Rumunia	II-gi Zlot Skautów Rumuńskich	Komendant wyprawy polskiej
18.	26 VII – 14 VIII 1933 r.	Gödölö, Węgry	IV Światowe Jamboree	Kierownik Wydziału Organizacyjnego w komendzie wyprawy
19.	17– 30 VII 1934 r.	Asari II, Łotwa	III Narodowy Zlot Skautów Łotewskich	Komendant
20.	31 VII do 13 VIII 1934 r.	Łotwa	Obóz wędrowny odwiedzający ośrodki polskie	Komendant
21.	11–20 VIII 1935 r.	Spała	Zlot Jubileuszowy Harcerstwa Polskiego	Komendant IV-go podobozu
22.	27 VII – 9 VIII 1935 r.	Ingarö, Szwecja	II Światowy Zlot Roversów	Komendant VI drużyny
23.	2–29 VIII 1936 r.	Braszow-Poiana, Rumunia	IV Narodowy Zlot Skautów Rumuńskich	Komendant wyprawy
24.	6–9 VI 1937 r.	Bukareszt, Rumunia	Wizyta Prezydenta RP	Komendant drużyny reprezentacyjnej
25.	21 VII – 12 VIII 1937 r.	Vogelenzang, Bloemendaal, Holandia	V Międzynarodowe Jamboree	Szef reprezentacji w Komendzie Wyprawy Harcerstwa Polskiego
	13–24 VIII 1937 r.	Paryż	Wystawa Światowa	Komendant wyprawy
26.	4–10 VI 1938 r.	Bukareszt, Rumunia	Święto Młodzieży Rumuńskiej	Komendantem drużyny reprezentacyjnej
27.	19–30 VII 1938 r.	Lielupe, Łotwa	IV Narodowy Zlot Skautów Łotewskich	Komendant wyprawy Harcerstwa Polskiego
	31 VII do 9 VIII 1938 r.	Łotwa	Obóz wędrowny odwiedzający ośrodki polskie	Komendant
28.	10–17 VIII 1938 r.	Rumunia	Obozy harcerskie	Wizytator obozów z ramienia Głównej Kwatery Harcerzy
29.	3 VII do 22 VIII 1939 r.	Mamaia, Rumunia; Konstancy-nopol, Turcja (wycieczka)	Obóz harcerski chorągwi	Komendant



Legitymacja A. Szczęścikiewicza z okresu okupacji niemieckiej

tem, hm. Leopold Adamcio¹⁹ i hm. A. Szczęścikiewicz – zostali zastępcami, hm. Władysław Czarniecki²⁰, hm. Edward Heil²¹ i hm. Benedykt Porożyński²² zostali członkami komendy. Kolejne tygodnie przyniosły zmiany organizacyjne, konieczne wobec połączenia się HONW z grupą instruktorów wywodzących się z najstarszego lwowskiego kręgu starszo-harcerskiego „Argonauty”. Zastępcą komendanta połączonych organizacji pozostał hm. A. Szczęścikiewicz ps. „Olek” i „Stary”: *służąc tak jak umiałem i mogłem swoją radą i siłami*²³.

W wyniku reorganizacji, zaraz po 24 grudnia 1939 roku hm. A. Szczęścikiewicz został mianowany komendantem okręgu (hufca) lwowskiego Szarych Szeregów. W okresie tym utrzymywał kontakty służbowe ze Związkiem Walki Zbrojnej, w ramach której Szare Szeregi posiadały pełną autonomię. Na funkcji tej pozostał do końca stycznia 1940 roku, gdy okazało się, że poszukiwał go instruktor harcerek, podejrzewany przez W. Słabego (być może niesłusznie) o zdradę²⁴. Wobec bezpośredniego zagrożenia, A. Szczęścikiewicz musiał się ukrywać.

Około miesiąca później, po wstępnym rozpracowaniu organizacji, NKWD rozpoczęło więzić najbardziej zaangażowanych instruktorów. Pomiędzy lutym a ma-

jem 1940 roku zaaresztowani zostali członkowie komendy Lwowskiej Chorągwi Szarych Szeregów ps. *Lew*. Po aresztowaniu 14 maja 1940 roku hm. L. Adamcio, komendę przejął po nim A. Szczęścikiewicz. Niestety w nocy z 27/28 czerwca 1940 roku także został aresztowany. Po nim nie było już komu przejąć komendy lwowskich Szarych Szeregów.

Pobyt w lwowskich więzieniach był traumatycznym przeżyciem. Początkowo więziony przy ul. Zamarstynowskiej, potem w więzieniu przy ul. Łąckiego i wreszcie w okrytych złą sławą „Brygitykach”, gdzie w jednej małej celi umieszczano nawet pięćdziesięciu więźniów. Po blisko roku brutalnego śledztwa NKWD chcieli przeprowadzić grupowy proces, w którym podsądnymi mieli być instruktorzy i działacze harcercy: L. Adamcio, Józef Charysz, Adam Czyż, phm. Artur Feja, Emil Iwański, hm. Tadeusz Oberc, A. Szczęścikiewicz, hm. Zdzisław Trojanowski oraz hm. Leopold Ungeheuer²⁵. Proces nie odbył się, gdyż wojska hitlerowskie zaatakowały Rosję sowiecką. Jedynie nielicznym, spośród wielu tysięcy więźniów politycznych, udało się wydostać na wolność na kilka godzin przed wkroczeniem 30 czerwca 1941 roku, do Lwowa, wojsk niemieckich. Uratował się A. Szczęścikiewicz i L. Adamcio (instruktorzy naczelnej „piątki” komendy Szarych Szeregów), a spośród bardziej znanych przedwojennych instruktorów także L. Ungeheuer oraz A. Feja.

Po długiej rekonwalescencji, mając na utrzymaniu matkę, A. Szczęścikiewicz musiał skoncentrować się na zdobywaniu środków do życia. Pracę tzw. „strzykacza”

¹⁹ Adamcio Leopold (ur. 18 XII 1904, Przemyśl – zm. 1 VII 1978, Gdynia)

²⁰ Czarniecki Władysław (25 IV 1905, Bubnowka k. Bobrujska – 9 IV 1983, Katowice) K. Jarzemb. S. 106

²¹ Heil Edward (ur. 22 VII 1903, Stryj – zm. 27 V 1944, Kraków)

²² Porożyński Benedykt (ur. 12 III 1909, Toruń – zm. 18 III 1945, Rybno k. Wejherowa)

²³ *Wspomnienia*, w zbiorach autora

²⁴ J. WĘGIERSKI, *Lwów pod okupacją sowiecką 1939–1941*, Warszawa 1991, s. 74

²⁵ J. Węgiński, *Lwów pod okupacją*, s. 267



Legitymacja A. Szczęścikiewicza z okresu drugiej okupacji sowieckiej

otrzymał w listopadzie 1941 roku²⁶ w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami prof. Rudolfa Weigla we Lwowie, mającym siedzibę w dawnym uniwersytecie oraz kościele św. Mikołaja. Karmając zakażone wszy, z których produkowana była szczepionka przeciwtyfusowa, zapadł na tę chorobę w 1942 roku.

Wielu z zatrudnionych w instytucie było członkami konspiracji, a dokumenty potwierdzające pracę w instytucie ratowały przed aresztowaniem. Było to bardzo istotne dla A. Szczęścikiewicza, który będąc postacią powszechnie znaną we Lwowie, w każdej chwili mógł być rozpoznany przez konfidentów i aresztowany przez Niemców za działalność w przedwojennym harcerstwie. Nie jest dokładnie znana jego działalność konspiracyjna (działał pod pseudonimem *Stawicz*)²⁷ w okresie od 1941 do VII 1944 roku w IV Rejonie AK Dzielnicy Zachodniej Lwowa, której komendantem był kpt. Tadeusz Róg ps. „Ryszard”. Profesor Jerzy Węgierski pisał, że był *luźno związany z ZWZ-AK i Szarymi Szeregami*²⁸.

Pracę w Instytucie Weigla A. Szczęścikiewicz zakończył 28 maja 1944 roku. Po ponownym rozpoczęciu okupacji Lwowa przez Sowietów w lipcu 1944 roku, podjął pracę w Operze Lwowskiej. Od 2 sierpnia 1944 roku śpiewał w teatrze im. Łesi Ukrainki we Lwowie, co dawało możliwość utrzymania matki i siebie na bardzo skrom-

nym poziomie egzystencji. Szybko okazało się, że Lwów pozostanie pod zaborem sowieckim. Rozpoczęła się szeroka skala ekspatriacja Polaków ze Lwowa i Kresów Wschodnich w nowe granice Polski. Otrzymałszy kartę ewakuacyjną nr 25253, wyjechał transportem kolejowym 30 września 1945 roku z całym lwowskim zespołem operowym Teatru Polskiego. Wśród mienia opery udało się przewieźć (jako dekoracje teatralne) wyposażenie mieszkania, zbiory zabytkowej broni oraz porcelanę, obrazy i książki²⁹.

Daleko od Lwowa

A. Szczęścikiewicz opuścił transport w Bochni. Po kilku miesiącach otrzymał pracę w Zarządzie Miasta Bochni jako zastępca rachmistrza i równocześnie był reżyserem teatralnym w bocheńskim Domu Kultury. W instytucjach tych pracował od lutego do czerwca 1946 roku. Otrzymałszy w lipcu zaproszenie do Opery Śląskiej³⁰, wyjechał w sierpniu do Bytomia i rozpoczął pracę 1 września 1946 roku jako artysta chóru. Po przybyciu do Bytomia zameldował się także w Komendzie Hufca ZHP. Otrzymał 20 listopada 1946 roku Legitymację Członka Starszyny, jednakże nie podjął działalności harcerskiej wykraczający poza ten rok.

Śpiewał w operach przygotowanych przez zespół Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu m.in.: Stanisława Mo-

²⁶ W innej wersji życiorysu A. Szczęścikiewicza podaje początek 1942 r.

²⁷ W liście do Rudolfa Antoniego Bortha, z 27 marca 1973 r. pisał: *Za Niemców udało mi się mimo konspiracji nie wpaść i tak dożyłem do 44*; Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Katalog rękopisów akcesyjnych: Akc. 6/2000/3, kopia w archiwum autora

²⁸ J. WĘGIERSKI, *Lwowska konspiracja...*, s. 93

²⁹ Odwołanie A. Szczęścikiewicza z 1 lipca 1963 r. do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bytomiu w sprawie zamiany mieszkania; kopia w zbiorach autora

³⁰ Jego dawny zespół operowy przebywał w Bytomiu od 6 października 1945 roku; M. BRZEŹNIAK, *Od Katowic do Bytomia* [w:] *Opera Śląska 14 VI 1945–14 VI 1986 wydanie jubileuszowe*, Katowice 1985, s. 3



*Opera „Janek” Władysława Żeleńskiego w wykonaniu Opery Śląskiej, premiera 18 XII 1948 r.
A. Szczęścikiewicz – drugi z lewej, w trzecim rzędzie (ze zbiorów Opery Śląskiej w Bytomiu)*

nieszki „Verbum Nobile” (premiera 18 grudnia 1948 r.) i „Halka” (premiera 18 czerwca 1955 r.). Pracę tę wykonywał przez osiemnaście lat do 31 sierpnia 1964 roku, gdy przeszedł na emeryturę. Pełnił wiele funkcji społecznych. Był m.in. przewodniczącym Rady Zakładowej, Komisji Rozjemczej oraz członkiem Rady artystycznej³¹, należał od 1949 roku Związku Zawodowego Przyjaciół Kultury i Sztuki, od 1952 roku do Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, a od 1960 do Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków. Każdą wolną chwilę wykorzystywał na rozwijanie swoich zainteresowań. Należał do Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, od 1957 roku do Towarzystwa Przyjaciół Dobrej Książki, w tym też roku wstąpił do Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy oraz Polskiego Związku Filatelistycznego. Równoległe pracował jako kierownik referatu w Wydziale Finansowym Miejskiej Rady Narodowej w Bytomiu. Wraz z przejściem na emeryturę w 1965 roku także z tej pracy, wstąpił do Związku Zawodowego Emerytów Rentistów i Inwalidów.

Mając więcej wolnego czasu rozpoczął poszukiwania lwowskich harcerzy i instruktorów. Spotykał się z tymi, mieszkającymi na Śląsku (m.in. z A. Sławskim), nawiązywał też kontakty listowne z lwowskimi instruktorami z innych miast Polski (hm. Wiktor Frantz – ostatni redaktor lwowskiego pisma „Skaut”) i pozostającymi na

emigracji. Korespondencja m.in. z Waławem Blicharskim mieszkającym w Argentynie, Rudolfem A. Borthem i Władysławem Wenzlem (także redaktorem „Skauta”) z Wielkiej Brytanii, dotyczyła wymiany adresów instruktorów, wspomnień oraz prób gromadzenia informacji o wydarzeniach z okresu obrony Lwowa w 1939 roku. W kilku numerach londyńskiego pisma „Skaut” zamieścił pod pseudonimem A.Sz. wspomnienia z wypraw na złoty harcerskie. Zamieszczano także w tym piśmie wspomnienia o A. Szczęścikiewiczu.

W 1976 roku uczestniczył we Wrocławiu w spotkaniu członków I Lwowskiej Drużyny Harcerskiej, w trakcie którego założono Krąg Byłych Skautów. Współpracował też z bytomskimi instruktorami harcerskimi. Odznaczony został m.in. Odznaką Pamiątkową 15 lat Harcerstwa Lwowskiego, Odznaką Pamiątkową 20 lat Harcerstwa Lwowskiego, Rumuńskim Orderem Zasługi Kulturalnej (Medaille Merital Culturae), Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Zwycięstwa i Wolności 1945., Medalem 10-lecia PRL, Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego.

Zmarł 21 kwietnia 1980 roku w Bytomiu. Spoczął 24 kwietnia 1980 roku na cmentarzu *Mater Dolorosa*.

M. Popiel

Redakcja serdecznie dziękuje druhnie hm. Bożenie Mientus, komendantce Hufca ZHP Bytom za udostępnienie fotografii A. Szczęścikiewicza (z okładki), będącej własnością śp. druha Rudowskiego.

³¹ We wniosku o odznaczenie „Złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa katowickiego” z 7 II 1964 r. czytamy: [...] *Zalicza się do wybitnie ofiarnych i zdyscyplinowanych artystów chóru. Tak w okresie pracy pionierskiej przy powstawaniu Opery jak i na przestrzeni 18 letniej pracy zdobył sobie uznanie i szacunek całej załogi.*

O HARCERSTWIE SAMODZIELNYM

Dzieje skautingu pokazują, że istnienie kilku organizacji w jednym kraju, działających w tym samym czasie, nie jest niczym nadzwyczajnym. Dotyczy to zarówno organizacji skautowych jak również harcerstwa, tak w kraju jak i na obczyźnie. Współcześnie, pod względem ilości samodzielnych organizacji skautowych w Europie przoduje Francja – około 80, w Niemczech można doliczyć się blisko 40 organizacji. Na kontynencie amerykańskim, np. w Kanadzie, odnotować ich można 12.

W Polsce działają obecnie: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, Stowarzyszenie Harcerskie, Niezależny Krąg Instruktorów Harcerskich Leśna Szkołka. Jest jeszcze kilka innych, lokalnych, niewielkich organizacji.

Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami kraju (ZHP pgK) liczy obecnie około 5000 członków, mieszkających w 12 krajach i składa się z 6 Chorągwi. Najliczniejszy jest w Stanach Zjednoczonych (około 1200 harcerek i 700 harcerzy). W Kanadzie jest 1200 osób, w Wielkiej Brytanii około 1100, w Australii blisko 200, w Argentynie 150, we Francji 110. Stany osobowe poniżej 100 mają Obwody w Niemczech, Danii i Szwecji.

W kilku krajach na Zachodzie istnieją oprócz jednostek współdziałających z ZHP pgK także inne organizacje harcerskie, deklarujące przede wszystkim brak podległości centrum londyńskiemu.

W Kanadzie działa: **Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej w Kanadzie**, który powstał w 1996 roku. Mimo podobieństwa nazwy nie jest związany organizacyjnie z ZHR w Polsce (o czym niżej) oraz **1 Samodzielna Harcerska Drużyna Motorowodna „Gryf” im. Gen. Mariusza Zaruskiego w Montrealu**. Powstała na przełomie lat 2004/2005, obecnie szczerp.

W Szwecji działa **Niezależny Hufiec Harcerstwa Polskiego „L[eśna] S[zkółka] – Kaszuby” w Stockholmie**. Powstał w 1991 roku, z inspiracji programowej i metodycznej Niezależnego Kręgu Instruktorów Har-

cerskich „Leśna Szkołka” z Gdańska. Zarejestrowany jako ideowa organizacja skautowa.

Polskie organizacje skautowe działające na Wschodzie: na Ukrainie, Białorusi, Litwie oraz na Łotwie a także na Zaolziu (Republika Czeska) mają charakter autonomiczny, bez powiązań organizacyjnych zarówno z ZHP lub ZHR w Polsce jak też ZHP pgK. Także i tutaj spotykamy organizacje alternatywne.

Na Litwie, w autochtonicznym środowisku polskim działają niezależnie od siebie dwie organizacje harcerskie: **Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie**. Powstały w 1991 roku, zarejestrowany jako samodzielna, niezależna, organizacja wychowawcza, kształtująca swoich członków w duchu etyki chrześcijańskiej oraz **Wileński Hufiec Maryi im. Pani Ostrobramskiej**. Powstały w 1996 roku, jest organizacją harcerską niezależną od ZHPnL. Założycielem i kierownikiem jest ks. hm. Dariusz Stańczyk.

Podjęmowane są ostatnio próby zbliżenia organizacji harcerskich pracujących poza krajem. W dniach 9–10 maja 2009 roku w Warszawie odbyło się spotkanie kierowników organizacji harcerskich działających na Litwie, Ukrainie i Białorusi oraz Naczelnictwa ZHPpgK dla omówienia tworzenia platformy współpracy oraz ewentualnej wspólnej reprezentacji. Istotnym tematem była wymiana doświadczeń w zakresie kształcenia instruktorów. Jako obserwatorzy uczestniczyli szefowie ZHP i ZHR.

Przedstawianie faktycznej sytuacji tzw. harcerstwa alternatywnego jest wolne od oceny emocjonalnej – czy



to dobrze czy też źle, że takie organizacje istnieją? Ważne jest aby te organizacje umiały ze sobą współpracować dla dobra dzieci i młodzieży diaspory polskiej. Powstaje też w ten sposób praktyczny poligon realizacji idei braterstwa skautowego. Czy zawsze możemy na to liczyć? Chętnie opublikujemy wypowiedzi Czytelników na ten temat.

W. Kukla



Wiesław Kukla

HARCERSKIE WIEŚCI

Gazetka Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Kanadzie. ZHR Polish Scouts of Canada (Richmond Hill, Ontario)

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej w Kanadzie (ZHRwK) powstał w czerwcu 1996 roku na terenie Ontario. Według zapisów Statutu ZHRwK powstał w wyniku potrzeb środowiska Polonii Kanadyjskiej. Związek wychowuje w oparciu o metodę harcerską i wartości chrześcijańskie, jest niezależny organizacyjnie i ideowo od jakiegokolwiek innej organizacji. ZHRwK jest członkiem Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Na początku utworzono szczerp „Quo Vadis” w Scarborough, kolejno powstawały szczerpy: „Millenium” na terenie Etobicoke, „Zodiak” w Peterborough, „Dolina” w Newmarket, „Czarna 13-tka Kanadyjska” w Kitchener, „Przedwiośnie” w Richmond Hill oraz „Orle Gniazdo” w Midland.

Pismo „Harcerskie Wieści” zaczęło się ukazywać w 1998 roku, początkowo w ilości 8–10 numerów rocznie, w ostatnich latach po 3–4 numery w skali roku. Pracę redakcyjną w pierwszych latach prowadziły drużyny: Lucyna Modzelewska oraz Jolanta Huebner.

Na podstawie kilkunastu numerów wydanych w latach 2001–2008, począwszy od numeru specjalnego z lipca 2001 (wydanego z okazji 5-lecia działalności or-

ganizacji), można sformułować następujące uogólnienia. Każdy numer ma 8–12 stron, drukowanych w interesującej szacie wydawniczej, z licznymi fotografiami, po części kolorowymi, o wymiarach zbliżonych do formatu A4. Niektóre numery można pobrać z Internetu (www.zhr-kanada.org). W treści dominują opisy harcerskich obozów letnich i zimowych, kolonii zachowawczych, prezentacje sylwetek kadry oraz obszerna dokumentacja całorocznej działalności. Treść gazetki to kronikarska ocena pracy ZHRwK. Redagowaniem zajmują się drużyny: Ewa Gruszczyńska, Anna Stapf, a także drużyny: Łukasz Ludwiczak, Zdzisław Mercik i Piotr Huebner. „Harcerskie Wieści” ukazują się także jako strony na łamach pisma „Gazeta. Dziennik Polonii w Kanadzie”.

Warto poznać treść niektórych numerów. W numerze 7/2001 – z okazji jubileuszu 5-lecia istnienia organizacji pisze Elżbieta Łyszkiewicz, Komendantka ZHRwK: *To już 5 lat... zastanawialiśmy się wtedy, czy uda nam się stworzyć nowy związek, czy starczy nam sił i zapasu... i choć los nie oszczędził nam trudności, niechętnego spojrzenia ze strony niesprzyjających nam organizacji,*





CZŁONEK KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ

Styczeń 2007

1

HARCERSKIE WIEŚCI

GAZETKA ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ W KANADZIE • ZHR POLISH SCOUTS OF CANADA

potrafiliśmy stawić czoła przeciwnościom, mając na celu jedynie dobro naszych dzieci... bardzo chciałabym doczekać chwili, kiedy ZHR i ZHP usiądą przy wspólnym ognisku, zorganizują wspólne szkolenie drużynowych i instruktorów, pojadą na wspólne wyprawy i wycieczki. W tym numerze mamy telegraficzno-fotograficzny reportaż z akcji letnich 1995–2000 oraz foto-kronikę życia szczepów: Quo Vadis (Scarborough), Millennium (Etobicoce) i Zodiak (Peterborough). Numer 1 z marca 2003 roku poświęcony w całości został poświęcony pamięci młodego harcerza, trzynastolatka Filipa Kniata, który zginął po potrąceniu przez samochód przed szkołą. Numer 2 z maja 2004 roku zawiera opisy uroczystości harcerskich po śmierci Papieża Jana Pawła II oraz wspomnienia ze Światowych Dni Młodzieży.

W lipcu 2006 roku ukazał się numer specjalny poświęcony 10-leciu pracy ZHRwK. Pisze E. Łyszkiewicz: *Dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu rzeszy rodziców, instruktorów, sympatyków, sponsorów i popleczników trwamy i możemy pochwalić się bogatym dorobkiem [...] liczymy w tej chwili ponad 150 członków, w pięciu szczepach[...]. Wychowaliśmy w naszych szeregach siedem młodych instruktorek.* Cała treść stanowi kompendium struktury organizacji, wizytówek wszystkich szczepów oraz przypomnienia wszystkich akcji letnich – obozów harcerskich i kolonii zachowawczych z ciekawą dokumentacją fotograficzną. Obozy są organizowane na terenie własnej całorocznej bazy na Kaszubach Ontaryjskich u stóp góry „Trzy Krzyże”, zagospodarowywanej od wiosny 1997 roku. W numerze 2 z września 2006 roku Jolanta Huebner rozpoczęła publikację „Poradnika” – przygotowania się do pracy z drużyną. Znajdujemy ponadto ciekawe wspomnienia Agnieszki Leśny, harcerki ZHR z Warszawy, z kilkudniowego pobytu na obozie na Kaszubach. W dwóch numerach z 2008 roku przedstawiono harcerskie sylwetki trzech instruktorek i jednego instruktora. Na koniec ważna konstatacja. Z każdym kolejnym numerem widoczne jest doskonalenie zarówno treści jak i formy edytorskiej pisma.

Kontakt z redakcją: gwidon@sympatico.ca

W. Kukla

W związku z przygotowywanym opisem „Harcerskich Wieści”, 26 sierpnia 2009 roku p.wd. Jolanta Huebner¹, nadesłała na ręce Wiesława Kukli relację prezentującą ZHRwK.

Historia powstania ZHRwK jest bardzo prosta. Powstał, bo takie było w polonii kanadyjskiej zapotrzebowanie społeczne w tym czasie na alternatywną harcerską organizację i na pewno w takich miejscach, gdzie nie było szczepów ZHPpgK. Na samym początku kontaktowaliśmy się z Naczelnictwem ZHR w Polsce, bo mieliśmy nadzieję, że podłączymy się pod ich władzę. Niestety ZHR w Polsce nie mógł nas przyjąć, gdyż decydowały o tym przepisy ich Statutu i naciski ze strony ZHPpgK w Londynie². Niemniej jednak otrzymaliśmy od ówczesnej Sekretarz Rady Naczelnej list z obietnicą stałej współpracy i pomocy. Skończyło się jednak na piśmie.

Mimo to zdobyte w Polsce, w młodości, harcerskie i instruktorskie przyjaźnie wielu naszych rodziców ponownie odżyły i były dla nas dużą zachętą do rozpoczęcia w tutejszym środowisku polonijno-kanadyjskim harcerskiej pracy. W związku z tym nie jesteśmy w żaden sposób zależni od ZHR w Polsce. Jedynie co nas kie-

¹ Sekretarz Komendy Chorągwi. Przewodnicząca Referatu Zuchowego przy Komendzie Chorągwi. Była członkini Rady Naczelnej ZHRwK. Współtwórczyni Statutu ZHRwK.

² Stanowisko ZHR z dnia 4 października 2006 r. w sprawie stosunku wobec ZHR w Kanadzie. W związku z pojawiającymi się sugestiami co do współpracy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej z ZHR w Kanadzie Naczelnictwo ZHR stanowczo stwierdza, że nie było i nie ma jakichkolwiek powiązań między naszym Związkiem a ZHR w Kanadzie. Statut Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej wyklucza możliwość tworzenia jednostek organizacyjnych poza granicami Kraju, a podstawową zasadą jaką kierował się ZHR od początku swojego istnienia był fakt uznawania Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju za jedyne spadkobiercę przedwojennego harcerstwa oraz reprezentanta harcerstwa na emigracji. Twórcy ZHR w Kanadzie nie byli naszymi instruktorami, a swoją nazwę przyjęli bez wiedzy i jakiegokolwiek konsultacji z władzami Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Źródło: Uchwała Naczelnictwa ZHR nr 183/1.



Członkowie ZHRwK

dyś formalnie łączyło, to była przynależność do Federacji Harcerstwa Polskiego³.

Jesteśmy organizacją koedukacyjną, podzieloną na cztery poziomy metodyczne: skrzaty, zuchy, harcerze, wędrownicy. Członkami naszej organizacji są dzieci, instruktorzy i rodzice (rodzice odgrywają dużą rolę w Związku, wchodzi w skład Rady Naczelnej i mają wpływ na kluczowe decyzje). Metodyka i przepisy powstały na dorobku polskich organizacji, a weryfikuje je rzeczywistość kanadyjska. Organizacja nasza „finansuje się sama”, bez dotacji rządowych. Jednostki nasze organizują samodzielne akcje zarobkowe, pomagają nam sponsorzy i osoby prywatne związane ze środowiskiem polonijnym.

Idealy wychowawcze określa nam Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, Obietnica i Prawo Zucha, Obietnica i Prawo Skrzata. Nasze Prawo Harcerskie nie różni się od obowiązującego Prawa Harcerskiego w Polsce, z tym tylko, że bezpośrednio nie możemy tutaj na obczyźnie służyć Polsce więc słowo „Polska” zastąpiliśmy „Narodem Polskim”. Również druga część dziesiątego punktu u nas brzmi „Przeciwdziałajmy szkodliwemu używaniu narkotyków, tytoniu i alkoholu” – co według nas jest bardziej czytelne i łatwiejsze do wyegzekwowania.

Stosunki nasze z ZHP pgK, światowym „monopolistą” harcerskich organizacji polonijnych, nadal układa-

³ Federacja Harcerstwa Polskiego powstała na zbiórce założycielskiej w Kościele NMP w Gdyni w dniu 18 lutego 1995 r., w założeniu organizatorów jako płaszczyzna współpracy krajowych organizacji harcerskich. Utworzyły ją: Niezależny Krąg Instruktorów Harcerskich „Leśna Szkołka” (z Wybrzeża), Federacja Drużyn im. Cichociemnych (z Krakowa) oraz Polska Organizacja Harcerska (z Koniń). W dniu 26 lutego 1995 r. przystąpił do federacji ZHR. Pod koniec lat 90. ub. w. ZHR w Kanadzie złożył wniosek o przyjęcie w poczet członków Federacji. Wniosek ten został odrzucony. Wobec braku pomysłu na formy funkcjonowania w 2000 r. Federacja zaprzestała działalności, choć formalnie nie została rozwiązana.

ją się źle. Według nas nic nie stoi na przeszkodzie aby dzieci i młodzież z obydwóch Związków zasiadły przy wspólnym ognisku czy kominku zachowawczym, wymieniając w ten sposób swoje harcerskie doświadczenia. Niestety nie jest to możliwe ze strony ZHPpgK, wobec istniejącego zakazu kontaktów z naszą organizacją, tak na szczeblu zachowawczym, harcerskim, wędrowniczym czy instruktorskim, wydanego przez Kwaterę Główną [Naczelnictwo? – uwaga red.] w Londynie, któremu to zakazowi podporządkowuje się ZHP w Kanadzie⁴.

Najwyższy nasz priorytet to współpraca z drużynami harcerskimi w Polsce i na całym świecie. Mamy nadzieję, że doczekamy się zjednoczenia polskiego skautingu w jedną wielką skautową rodzinę, według 7-go punktu Prawa Harcerskiego „Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza”. Szkoda, że uprzedzenia i fanatyzm psują wszystko.. Dlaczego jest tak, że w relacjach „harcerz-harcerz” wszystko jest normalne, natomiast na szczeblach władzy, bardzo oficjalnie ludzie zmieniają się do nie poznania a bliźni znaczy niestety jedynie „taki sam”.

⁴ Oświadczenie XXXI Zjazdu Okręgu ZHP Kanada z 18–19 X 1997: ZHR w Kanadzie zostało utworzone przez osoby, którym nie odpowiadały metody wychowawcze, struktura oraz regulaminy ZHP pgK i które nie chciały lub nie potrafiły współpracować w ramach naszej organizacji. Nie uznajemy „ZHR w Kanadzie” jako organizacji harcerskiej i nie widzimy możliwości współpracy naszej organizacji z tą grupą. „Związkowiec/Polish Semi-weekly” Toronto Kanada z 20 listopada 1997. Cyt. za ZNICZ/Wiadomości harcerskie/USA, nr 59 – marzec 1998, s. 21.

Mimo, że powyższy tekst nie wyraża opinii redakcji, przypisy 2, 3 i 4 zostały opracowane przez redakcję dla zorientowania czytelnika w zagadnieniu.

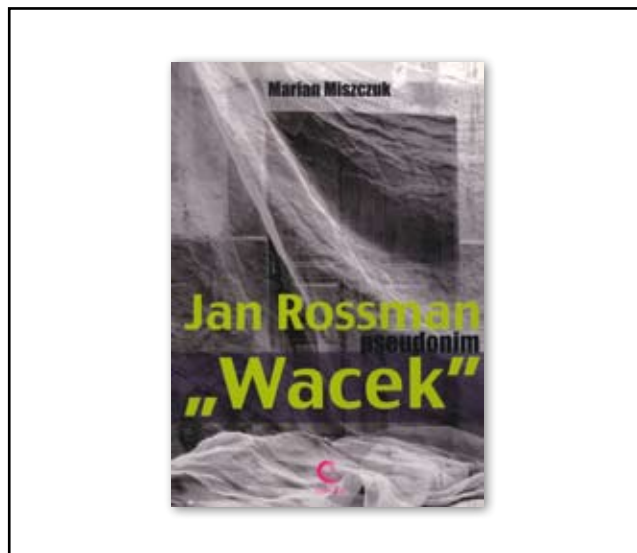
POPRAWIANIE ŚWIATA

Są takie książki, choć nie jest ich wiele, które pisane przez znawcę określonego tematu, kierowane do ściśle określonej grupy odbiorców potrafią zainteresować znacznie szersze grono czytelników. Taką szansę ma, moim zdaniem, biografia Jana Rossmana (1916–2003), wybitnego działacza harcerskiego, napisana przez historyka harcerstwa Mariana Miszczuka¹.

Książka powstała głównie z myślą o tych, którzy chcieliby się dowiedzieć czegoś więcej o legendarnym druhu Janie, wychowawcy młodzieży, kronikarzu harcerskiego ruchu. Ale losy jednego człowieka są w tym przypadku losem – jak to trafnie określa autor książki – „elity pokolenia”, młodzieży z warszawskich inteligentkich domów, którzy chodzili do tych samych szkół, byli członkami tych samych harcerskich drużyn, w czasie wojny szkolili młodszych kolegów w Szarych Szeregach, a po jej zakończeniu próbowali w kraju i za jego granicami odbudowywać ruch harcerski. Jak dalece losy tej młodzieży nadal nas interesują świadczy choćby bardzo wysoka oglądalność serialu „Czas honoru” czy popularność filmu „Jutro idziemy do kina”. Widz, a w tym przypadku czytelnik, zwłaszcza młody, chce wiedzieć, jacy to byli ludzie, jakie były, nazwijmy to górnice, ideały, które skłaniały ich do takich a nie innych działań, czym kierowali się w trudnych czasach będących udziałem ich pokolenia. Książka „Jan Rossman pseudonim Wacek” na wiele z tych pytań daje doskonałe odpowiedzi, pozbawione patriotycznego lukru, oparte na faktach, opisach wydarzeń i nieocenionych relacjach samego bohatera książki zaczerpniętych ze zbiorów rodziny Rossmanów.

Pierwsze rozdziały dobrze wprowadzają w atmosferę domu i szkoły; dom był inteligentki, o swoich przodkach – ewangelikach od trzech pokoleń związanych z Warszawą – Jan Rossman pisze: „Oni pracowali i myśleli”. Szkoła była dobra i nowoczesna – Gimnazjum Mickiewicza, a drużyna Harcerska, jedna z najstarszych – „Trójka” – 3 Warszawska Drużyna Harcerzy im. x. Jozefa Poniatowskiego.

W latach trzydziestych ZHP było nowoczesną organizacją, jedną z najważniejszych organizacji skautowych na świecie. Jej kadra instruktorska została w czasie wojny w większości zmobilizowana, powstała więc nagła potrzeba szkolenia nowej. Jan Rossman stworzył autorski program kształcenia „Szkoła za lasem”; Jego uwa-



gi dotyczące nowych zadań wychowawczych w zupełnie nowych warunkach świadczą jak dobrym musiał być psychologiem i znawcą młodzieży. Za swój obowiązek uważał „czuwanie nad sensem w walce, tak często naruszonym przez wojskowych [...]. Staralem się myśleć [...] o tym także, by nasi chłopcy nie stali się bojowcami [...]”. Nie chciałem, aby ludzie po takiej wspaniałej szkole życia i charakteru mieli odejść w Polsce na margines społeczny”. To poczucie odpowiedzialności za losy młodych było zapewne jednym z czynników decydujących, gdy po Powstaniu, obozie jenieckim, pobycie w Anglii bohater książki zdecydował się na powrót do Polski, mimo licznych rozterek i niepewności.

Rozdziały poświęcone próbom odbudowy harcerstwa w latach tuż powojennych, a później po tak zwanej „odwilży” (po roku 1956), to bardzo interesujący obraz starań przeniesienia w zupełnie odmienne czasy niezmiennych, zdaniem bohatera książki, zasad moralnych, obowiązujących nie tylko harcerza, lecz po prostu uczciwego człowieka. Były to starania z natury swej pozytywistyczne, oceniające realnie istniejącą w kraju sytuację polityczną. Ciekawa też jest konfrontacja z drogą, którą poszło harcerstwo emigracyjne. Jan Rossman, z racji częstych wyjazdów zagranicznych i, przez kilka lat, pracy zagranicą, miał możliwość czynienia porównań, dodać trzeba, że dla harcerstwa w Polsce korzystnych. Nie zawsze przysparzało mu to przyjaciół, ale kontakty zagraniczne zaowocowały, co trzeba podkreślić, gromadzeniem materiałów do historii harcerstwa polskiego w kraju i zagranicą, co jest, jak podkreśla niejednokrotnie autor książki, olbrzymią zasługą Jana Rossmana.

Powiedział on „Świat można i trzeba poprawić. Takie jest nasze harcerskie zadanie i taki nasz harcerski pogląd na świat”. O wierności tej zasadzie, wierności dochowanej wytrwale przez całe, trudne życie – jest ta książka.

¹ M. MISZCZUK, Jan Rossman pseudonim „Wacek”, Wydawnictwo Tomiko, Warszawa 2009, s. 241

KARTA POCZTOWA WYDANA Z OKAZJI ROKU ANDRZEJA I OLGI MAŁKOWSKICH



Karta pocztowa wydana przez Poczta Polską z okazji Roku Andrzeja i Olgi Małkowskich
Projekt: Małgorzata Osa, 2008.10.10., Cp 1480, nakład 50 000 egz.

Z okazji Roku Andrzeja i Olgi Małkowskich Poczta Polska wydała w 2008 roku kartę pocztową, która zasługuje na wielkie uznanie z racji kompozycji i ciekawej stylistyki zastosowanej przez artystkę Małgorzatę Osę. Karta pocztowa została skompilowana z przechowywanych w Muzeum Harcerstwa w Warszawie fotografii. Wraz z nadrukowanym znaczkiem pocztowym (nareszcie wyraziście ukazującym postaci założycieli skautingu na ziemiach polskich, choć wciąż bez lilijki) stanowi w jakiejś mierze jeden z najkrócej opowiedzianych pozawerbalnie życiorysów naszych bohaterów.

Karta pocztowa charakteryzuje się piękną kolorystyką. Artystka, subtelnie kolorując stare fotografie, wpisała je w znak lilijki harcerskiej. Całość sprawia nadzwyczaj

miłe wrażenie, jakże inne od pamiętnego „Pinokia”, nic dziwnego więc, że karta ciesząc się nadzwyczajnym powodzeniem, szybko zniknęła z okienek pocztowych.

Należy pogratulować Poczcie Polskiej, a przede wszystkim artystce, pomysłowi oraz jakości wykonania. Wypada także prosić o dalsze karty i serie znaczków o tematyce skautowej i harcerskiej, zwłaszcza w kontekście 100-lecia istnienia skautingu na ziemiach polskich przypadającego 22 maja 2011 roku, którego obchody rozpoczynają się już w przyszłym roku w Krakowie. Oby na znaczkach i kartach pocztowych nie zabrakło charakterystycznego elementu wyróżniającego znaczki skautowe od innych – lilijki harcerskiej.

M. Popiel

SKAUT HARCERSKIE PISMO HISTORYCZNE

REDAKCJA: **Lesław Dall** – Zakopane, **Wiesław Kukla** – Poznań, **Marian Mischuk** – Warszawa, **Marek Karpiński** (grafika) – Tarnów, **Marek Popiel** (red. naczelny, odpowiedzialny i wydawca) ■ 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 42/9 ■ tel. +48 14 656 01 34 ■ email: czasopismo.skaut@gmail.com ■ www.skaut.okay.pl ■ SKAUT jest bezpłatnym harcerskim pismem niezależnym ■

Wszelkie prawa zastrzeżone ©1996–2009 ■ Przedsięwzięcie o charakterze **non profit** ■